

IZABELA WRÓBEL
Zielona Góra

DZIAŁANIA RFN W LATACH 1998-2014 NA RZECZ ZWROTU DÓBR KULTURY ZRABOWANYCH OFIAROM NARODOWEGO SOCJALIZMU¹

WPROWADZENIE

W okresie rządów narodowych socjalistów w Niemczech wielu kolekcjonerów dzieł sztuki i innych dóbr kultury, w szczególności wiele osób pochodzenia żydowskiego, w związku z prześladowaniami ze względu na rasę, przekonania polityczne lub światopogląd utraciło swą własność na skutek rabunku, wywłaszczenia lub innych form jej pozbawienia, takich jak nałożenie sekwestru lub doprowadzenie do zrzeczenia się. Inni byli zmuszani do sprzedaży swoich zbiorów po zaniżonej cenie lub – w przypadku ucieczki lub emigracji – nie mogli ich zabrać z sobą. Przypomniał o tym trzeci pod kierownictwem kanclerz Angeli Merkel rząd Republiki Federalnej Niemiec na swojej stronie internetowej, prezentując działalność pełnomocnik Rządu Federalnego ds. kultury i mediów (*Beauftragte der Bundesregierung für Kultur und Medien*) Moniki

¹ Mimo dokonywanego niekiedy rozróżnienia między pojęciami „restytucja” (odzyskanie dóbr kultury zabranych bezprawnie, skradzionych prawowitemu właścicielowi) i „zwrot” (powrócenie dóbr kultury do kraju pochodzenia) w niniejszym artykule są one używane zamiennie, choć w istocie chodzi o restytucję. Rząd RFN posługuje się jednak ogólnym terminem „zwrot dóbr kultury odebranych w związku z nazistowskimi prześladowaniami” (*Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*), który dotyczy właśnie restytucji dóbr kultury odebranych ofiarom narodowego socjalizmu. Podobnie restytucję ze zwrotem utożsamiają np. E. Krzysztofik i K. Zeidler (E. Krzysztofik, *Wsparcie pokoju we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2008, s. 37; K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007, s. 78-79; K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 37). Na temat rozróżniania pojęć „restytucja” i „zwrot” zob. np. P. Gwoździewicz, *Przedawnienie roszczeń o zwrot dóbr kultury*, w: W. Kowalski, K. Zalaśńska (red.), *Rynek sztuki. Aspekty prawne*, Warszawa 2011, s. 214 i n.; W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Kraków 2005, s. 165-166. Ten ostatni autor wskazuje, że w rozumieniu prawa cywilnego, które reguluje zwrot skradzionego dobra jego prawowitemu właścicielowi, restytucja odpowiada zwrotowi (W. Paczuski, *op. cit.*, s. 166). W niniejszym artykule restytucja jest pojmowana – w ślad za K. Zeidlerem – jako zwrot w naturze rzeczy bezprawnie odebranej podmiotowi uprawnionemu, ewentualnie świadczenie w postaci ekwiwalentu, gdy nie istnieje możliwość zwrotu rzeczy albo strony zgodziły się na ekwiwalent (K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury...*, s. 37). Na temat pojęcia dobra kultury zob. np. A. Gerecka-Żołyńska, *W kwestii definicji dobra kultury i dzieła sztuki*, „Prokuratura i Prawo” nr 9, 1999, s. 104 i n.

Grütters², m.in. w zakresie zwrotu dóbr kultury należących do ofiar prześladowań narodowosocjalistycznych, a także przypominając cały dorobek państwa niemieckiego w tej dziedzinie od 1998 r.³ Jednak to trzy dotychczasowe gabinety Angeli Merkel mają szansę przejść do historii jako te, które podjęły – długo oczekiwane – zdecydowane i efektywne działania na rzecz zbadania losów dóbr kultury o niejasnym statusie prawnym, znajdujących się na terytorium RFN zarówno w państwowych, jak i prywatnych rękach, oraz zwrócenia ich w razie potrzeby prawowitym właścicielom⁴.

Jeszcze na początku pierwszej dekady XXI w., mimo upływu kilkudziesięciu lat od zakończenia drugiej wojny światowej i podejmowanych w tym czasie działań, problem zwrotu dóbr kultury zrabowanych ofiarom narodowego socjalizmu wciąż czekał na systemowe rozwiązanie, które umożliwiłoby zamknięcie tej niechlubnej i bolesnej karty w dziejach Europy i jej kulturowego dziedzictwa. Ostatnie lata przyniosły jednak istotne zmiany w tym zakresie i dziś wszystkie zainteresowane strony: ofiary narodowego socjalizmu, a raczej ich spadkobiercy, współczesne państwo niemieckie jako następcę prawny Trzeciej Rzeszy oraz naukowcy, politycy i opinia publiczna nad Szprewą i we wszystkich krajach dotkniętych skutkami zbrodni narodowych socjalistów mogą mieć nadzieję, że nareszcie znalazły się na drodze do rzeczywistego, a nie tylko deklarowanego lub stale odkładanego w czasie, osiągnięcia tego celu⁵. Nie nastąpi to szybko z uwagi na obiektywną trudność dokładnego prześledzenia losów wielu dóbr kultury o niejasnym pochodzeniu. Odpowiednie warunki instytucjonalne dla realizacji tego zadania zostały wszakże stworzone.

Niniejszy artykuł przedstawia najważniejsze polityczne, prawne, organizacyjne i finansowe kroki poczynione na wszystkich szczeblach instytucjonalnych państwa niemieckiego od końca XX w. w celu zintensyfikowania badań nad pochodzeniem dóbr kultury znajdujących się w posiadaniu niemieckich instytucji publicznych, ale także obywateli, przedsiębiorstw i innych podmiotów prywatnych. W szczególności poruszona zostanie sprawa badań służących identyfikacji dóbr kultury odebranych przez nazistów ich prawowitym właścicielom, z uwzględnieniem ostatnich przedsięwzięć, dla których bezpośrednim impulsem stało się tzw. znalezisko z monachijskiej dzielnicy Schwabing (*Schwabinger Kunstfund*). W artykule omówiono również najgłośniejsze w ostatnich latach przypadki restytucji i ich ocenę w Niemczech, jako przykłady realizacji nowej polityki restytucyjnej państwa i jednocześnie mierniki przeobrażeń stosunku opinii publicznej do tego zagadnienia.

² Na temat Moniki Grütters zob. np. M. Wagińska-Marzec, *Priorytety w polityce kulturalnej RFN na szczeblu federacji*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” nr 176, 2014, s. 1 i n.

³ *Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragteFuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (20.12.2014).

⁴ Na temat sytuacji w tym zakresie panującej jeszcze pod koniec 2006 r. zob. np. Ch. Hoffmans, *Kein Geld für Forschung*, „Die Welt” 2.11.2006 r., <http://www.welt.de/print-welt/article93736/Kein-Geld-fuer-Forschung.html> (30.12.14).

⁵ Na temat „działań stanowiących alibi” zob. np. N. Maak, *Dies Erbe geht nicht nur uns an*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 07.08.2008, <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/kunst/kunst-und-recht-dies-erbe-geht-nicht-nur-uns-an-1682760.html> (01.01.2015).

MIĘDZYNARODOWE RAMY POLITYCZNE

Do intensyfikacji badań proweniencyjnych w ciągu ostatnich kilkunastu lat przyczyniła się zorganizowana w 1998 r. w Waszyngtonie Konferencja w sprawie mienia z czasów *Holocaustu* (dalej: Konferencja Waszyngtońska)⁶, w której wyniku 44 państwa, w tym RFN, przyjęły Zasady dotyczące dzieł sztuki skonfiskowanych przez nazistów (dalej: Zasady Waszyngtońskie lub Deklaracja Waszyngtońska)⁷. W dokumencie tym uczestnicy Konferencji Waszyngtońskiej zobowiązali się m.in. do: rozpoznania skonfiskowanych przez nazistów i nierestytuowanych dzieł sztuki, zapewnienia środków i personelu umożliwiających realizację tego zadania, otwarcia i udostępnienia badaczom katalogów i archiwów, rozpowszechnienia informacji o każdym zidentyfikowanym obiekcie posiadającym wartość artystyczną w celu ułatwienia odnalezienia jego przedwojennych właścicieli lub ich spadkobierców, podjęcia starań na rzecz utworzenia centralnego rejestru takich danych, zachęcania przedwojennych właścicieli i ich spadkobierców do ujawnienia swojej tożsamości i wystąpienia z roszczeniami do dzieł skonfiskowanych przez nazistów i dotąd nierestytuowanych. W myśl Zasad Waszyngtońskich, jeśli przedwojenni właściciele dzieła uznanego za skonfiskowane przez nazistów i nierestytuowanego lub ich spadkobiercy zostaną zidentyfikowani, państwo winno niezwłocznie poczynić kroki pozwalające na sprawiedliwe i uczciwe rozwiązanie problemu, przy czym w poszczególnych przypadkach rozwiązania spełniające te warunki mogą być odmienne, w zależności od okoliczności sprawy. Również w sytuacji, gdy nie jest możliwe odnalezienie przedwojennych właścicieli ani ich spadkobierców, państwo jest zobowiązane do niezwłocznego podjęcia działań pozwalających na sprawiedliwe i uczciwe rozwiązanie problemu⁸. Konferencja Waszyngtońska nie sprecyzowała jednak, co należy rozumieć przez pojęcie sprawiedliwego i uczciwego rozwiązania, pozostawiając państwom uczestniczącym swobodę interpretacyjną w tym zakresie, co z jednej strony uzasadnione było różnicami pomiędzy narodowymi systemami prawnymi oraz indywidualnym charakterem poszczególnych spraw związanych z restytucją dóbr kultury zrabowanych ofiarom narodowego socjalizmu, z drugiej – osłabiło wymowę zobowiązań politycznych, które państwa same przyjęły na siebie na płaszczyźnie międzynarodowej.

W 2009 r. w Pradze i Terezynie odbyła się podobna konferencja – Praska Konferencja „Mienie okresu *Holocaustu*”, w której wzięło udział 46 państw, łącznie z Niemcami. Owocem tego wydarzenia jest Deklaracja Terezińska w sprawie mienia

⁶ Na temat genezy tej konferencji zob. np. B. Demarsin, *Let's Not Talk about Terezin: Restitution of Nazi Era Looted Art and the Tenuousness of Public International Law*, „Brooklyn Journal of International Law” Vol. 37, Issue 1, 2011, s. 136 - 137.

⁷ M. Palica, *Problem badania proveniencji dzieł sztuki. Przypadek Dolnego Śląska*, „Muzealnictwo” nr 53, 2012, s. 38.

⁸ Zasady Konferencji Waszyngtońskiej na temat dzieł sztuki skonfiskowanych przez nazistów, sformułowane przy okazji Konferencji Waszyngtońskiej ds. mienia z czasów Zagłady, Waszyngton, 3.12.1998, strona internetowa Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, http://nimoz.pl/upload/Badania_proveniencji/Zasady_Konferencji_Waszyngtońskiej.pdf (20.12.2014).

okresu *Holocaustu* i związanych z tym zagadnień (dalej: Deklaracja Terezińska), w której przypomniano o znaczących postępach w zakresie badań, identyfikacji i restytucji dóbr kultury, poczynionych w pierwszej dekadzie po Konferencji Waszyngtońskiej dzięki przyjętym na niej ustaleniom. Jednocześnie przyznano, że tylko część majątku skonfiskowanego przez nazistów została odzyskana lub zrekompensowana i potwierdzono istnienie pilnej potrzeby podtrzymania i wzmocnienia dotychczasowych starań na rzecz zapewnienia sprawiedliwych i uczciwych rozwiązań dotyczących dóbr kultury, w tym judaików, które zostały zagrabione lub przemieszczone w trakcie lub w wyniku *Holocaustu*. Ponadto w Deklaracji Terezińskiej znalazła się wyodrębniona część pt. Dzieła sztuki skonfiskowane i zagrabione przez nazistów, w której państwa uczestniczące potwierdziły swoje poparcie dla Zasad Waszyngtońskich i zachęciły wszystkie zainteresowane strony (instytucje publiczne i prywatne oraz prywatne osoby fizyczne) do stosowania tych zasad. Państwa podkreśliły także wagę kontynuowania i wspierania zintensyfikowanych, systematycznych badań proweniencyjnych, zarówno w publicznych, jak i prywatnych archiwach oraz tam, gdzie ma to znaczenie, udostępniania wyników badań wraz z ich stałymi aktualizacjami w Internecie, z poszanowaniem zasad prywatności. Państwa, które tego jeszcze nie uczyniły, są zobowiązane ustanowić mechanizmy pomocy osobom zgłaszającym roszczenia oraz innym osobom zaangażowanym w restytucję dóbr kultury. Systemy prawne lub środki alternatywne powinny, przy uwzględnieniu różnych tradycji miejscowych, ułatwiać sprawiedliwe i uczciwe rozwiązania problemów odnoszących się do dzieł sztuki skonfiskowanych lub zagrabionych przez nazistów oraz zapewniać niezwłoczne zaspokojenie roszczeń z tym związanych na podstawie faktów, treści roszczeń i dokumentów przedstawionych przez wszystkie zainteresowane strony. Państwa zobowiązały się do przeanalizowania zagadnień związanych z restytucją pod kątem barier w różnych przepisach prawnych w celu znalezienia sprawiedliwych i uczciwych rozwiązań, jak również alternatywnych sposobów załatwiania sporów, jeśli prawo na to zezwala⁹. Deklaracja Terezińska jest więc w swych postanowieniach precyzyjniejsza i bardziej wymagająca w stosunku do sygnatariuszy niż Zasady Waszyngtońskie, co jest wynikiem dziesięcioletnich doświadczeń w stosowaniu tych ostatnich przez akceptujące je państwa oraz dowodem przeobrażeń w świadomości decydentów i opinii publicznej.

Należy jednak podkreślić, że ustalenia wieńczące obie konferencje międzynarodowe mają charakter zobowiązań niewiążących prawnie i jako takie są wprowadzane w życie przez państwa uczestniczące całkowicie dobrowolnie. Podejmowane w ramach tych zobowiązań działania są wyrazem rzeczywistego przekonania, że dobra kultury odebrane przez nazistów powinny być zwrócone prawowitym właścicielom lub ich spadkobiercom z poszanowaniem przepisów prawa wewnętrznego i postanowień prawnomiędzynarodowych w celu osiągnięcia stanu, który będzie sprawiedliwy i satysfakcjonujący dla wszystkich zainteresowanych. Niewiążący charakter

⁹ Deklaracja Terezińska w sprawie mienia okresu *Holocaustu* i związanych z tym zagadnień, 30.06.2009, strona internetowa Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, http://nimoz.pl/upload/Badania_proweniencji/Deklaracja_Terezinska%2C_2009.pdf (20.12.2014).

zobowiązań oznacza jednak, że nie stanowią one samoistnej podstawy do zgłaszania i uwzględniania roszczeń prawnych dotyczących restytucji. Co więcej, adresaci takich roszczeń mogą wciąż w zgodzie z prawem powoływać się na ich przedawnienie lub na zasiedzenie, chyba że – w praktyce bardzo rzadko – stoją temu na przeszkodzie przepisy Kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch, dalej: BGB)¹⁰, np. jego § 985¹¹ lub § 138 ust. 1¹². Na skutek upływu terminów zgłaszania roszczeń na podstawie powojennych regulacji alianckich i zachodniemieckich oraz pojedynczych ustaw RFN¹³ (terminy zawite) droga restytucji oparta na szczególnych przepisach prawnych jest definitywnie zamknięta. Podpis państwa pod Zasadami Waszyngtońskimi oznacza jego polityczną czy też moralną gotowość do zrzeczenia się w konkretnych przypadkach prawa skorzystania z zarzutu prekluzji, przedawnienia lub zasiedzenia i do zaspokojenia roszczeń mimo prawnych możliwości uchylecia się od działań służących realizacji tego celu. Nie zawsze przy tym zaspokojenie roszczeń w formie i zakresie, jakich oczekuje występujący z nimi podmiot, będzie

¹⁰ Bürgerliches Gesetzbuch vom 18.08.1896 in der Fassung der Bekanntmachung vom 2.01.2002 (BGBl. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738), das zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 22.07.2014 (BGBl. I S. 1218) geändert worden ist.

¹¹ Przepis § 985 BGB stanowi, że właściciel może żądać od posiadacza wydania rzeczy. By jednak możliwe było stosowanie tego przepisu, kolekcjoner lub jego spadkobierca musi wykazać, że nadal jest właścicielem określonego dzieła sztuki lub innego dobra kultury. Ponadto roszczenie oparte na § 985 BGB przedawnia się co do zasady z upływem 30 lat, zgodnie z § 197 ust. 1 BGB.

¹² Zgodnie z § 138 ust. 1 BGB, czynność prawna, która narusza dobre obyczaje, jest nieważna. Przy definiowaniu „naruszenia dobrych obyczajów” w odniesieniu do ofiar narodowego socjalizmu powinno się stosować przyjętą po drugiej wojnie światowej przez aliantów zasadę domniemania pozbawienia własności, zgodnie z którą w przypadku żydowskiego zbywcy czynność prawna dokonana w czasach narodowego socjalizmu oznacza pozbawienie zbywcy prawa własności, a zatem narusza dobre obyczaje. Przeciwno temu domniemaniu obecny posiadacz sprzedanego dzieła sztuki lub innego dobra kultury może podnieść, że została za nie zapłacona godziwa cena, co poświadcza odpowiednie pokwitowanie. Jeśli sprzedaż nastąpiła po 15.09.1935 r. (dniu przyjęcia i ogłoszenia pierwszych ustaw norymberskich), taki dowód nie wystarczy jednak, by obalić domniemanie. Konieczne jest także wykazanie, że nabywca uwzględnił w szczególności sposób i z dużym powodzeniem interesy sprzedającego albo, że sprzedaż nastąpiłaby również bez rządów nazistowskich. Jednakże w przypadku kolejnych transakcji kupna-sprzedaży ten, kto nabył dzieło sztuki lub inne dobro kultury od osoby nieuprawnionej do rozporządzania prawem własności, pozostanie jej właścicielem, jeśli uczynił to w dobrej wierze (§ 932 ust. 1 BGB), chyba że pierwotny właściciel rzeczy utracił ją wbrew swej woli na skutek kradzieży, zaginięcia lub w inny sposób (§ 935 ust. 1 BGB), co odnosi się do ofiar nazistowskich prześladowań. W ich przypadku nie ma zastosowania wyjątek z § 935 ust. 2, chroniący nabywców w dobrej wierze, gdyż ochronę taką wykluczyły powojenne regulacje alianckie. Nabywcom w dobrej wierze pozostaje jeszcze wszakże instytucja zasiedzenia z § 937 BGB, zgodnie z którym, kto posiada rzecz ruchomą od 10 lat jako posiadacz samoistny, nabywa własność tej rzeczy, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze lub później dowiedział się, że nie przysługuje mu własność. Jeżeli zasiedzenie nie było możliwe i pierwotny kolekcjoner nie utracił własności rzeczy, przysługuje mu lub jego spadkobiercom roszczenie oparte na § 985 BGB. Szerzej na ten temat zob. H. Hartung, *Kunstraub in Krieg und Verfolgung*, Berlin 2005, s. 275 i n.; S. Rudolph, *Restitution von Kunstwerken aus jüdischem Besitz*, Berlin 2007, s. 115 i n.

¹³ Akty te zostały wymienione we Wspólnej deklaracji w sprawie odnalezienia i zwrotu dóbr kultury odebranych w związku z nazistowskimi prześladowaniami, w szczególności stanowiących własność żydowską, która zostanie omówiona w dalszej części artykułu.

sprawiedliwym i uczciwym rozwiązaniem z punktu widzenia interesów wszystkich zainteresowanych stron. Dlatego sposób sformułowania Zasad Waszyngtońskich wyklucza wszelki automatyzm i pozostawia dużą swobodę stosującym je podmiotom, co cechuje wszystkie zobowiązania natury politycznej lub moralnej¹⁴.

WEWNĘTRZNE RAMY POLITYCZNE

W grudniu 1999 r. rząd RFN, kraje federalne i nadrzędne zrzeszenia jednostek samorządu terytorialnego podpisały Wspólną deklarację w sprawie odnalezienia i zwrotu dóbr kultury odebranych w związku z nazistowskimi prześladowaniami, w szczególności stanowiących własność żydowską (dalej: Wspólna Deklaracja). Deklaracja odnosi się do utrzymywanych ze środków publicznych archiwów, muzeów i bibliotek oraz ich inwentarza. Jednak podmioty prawa prywatnego (organizacje i osoby fizyczne) zostały także wezwane do respektowania zasad i sposobów postępowania określonych w tym dokumencie. We wstępie Wspólnej Deklaracji przypomniano, że po drugiej wojnie światowej RFN zaspokoiła uzasadnione roszczenia związane z odebranymi w ramach prześladowań dobrami kultury, zgodnie z wymogami alianckich regulacji dotyczących restytucji¹⁵, federalnej ustawy w sprawie restytucji z 1957 r.¹⁶ i federalnej ustawy w sprawie odszkodowań z 1953 r.¹⁷, jak również stworzyła odpowiednie procedury i instytucje, by pozostałe podmioty zobowiązane do zwrotu mogły zaspokoić roszczenia wszystkich uprawnionych do wystąpienia z nimi. Roszczenia przysługiwały przede wszystkim bezpośrednio poszkodowanym i ich następcom prawnym albo, w przypadku braku spadkobierców lub niezgłoszenia roszczeń do określonego majątku żydowskiego, powstałym w zachodnich strefach okupacyjnych i w Berlinie organizacjom uznanym za następców prawnych. Odszkodowania były wypłacane w indywidualnych sprawach oraz w ramach ogólnych ugód. Prawo dotyczące restytucji oraz ogólne prawo cywilne RFN uregulowało ostatecznie i wyczerpująco kwestię zwrotu i odszkodowania w stosunku do każdego dobra kultury odebranego prawowitemu właścicielowi w związku z nazistowskimi prześladowaniami, w szczególności wchodzącego w skład majątku żydowskiego. Wstęp Wspólnej Deklaracji mówi także o tym, że w NRD naprawianie na podstawie regulacji alian-

¹⁴ Por. S. J. Frankel, E. Forrest, *Museums' Initiation of Declaratory Judgment Action and Assertion of Statutes of Limitations in Response to Nazi-Era Art Restitution Claims - A Defense*, „Journal of Art, Technology & Intellectual Property Law” Vol. 23, Issue 2, 2013, s. 296 i n.

¹⁵ Na ten temat zob. np. Th. Armbruster, *Rückerstattung der Nazi-Beute*, Berlin 2008, s. 207 i n.

¹⁶ Bundesgesetz zur Regelung der rückerstattungsrechtlichen Geldverbindlichkeiten des Deutschen Reichs und gleichgestellter Rechtsträger (Bundesrückerstattungsgesetz - BRÜG) in der im Bundesgesetzblatt Teil III, Gliederungsnummer 250-1, veröffentlichten bereinigten Fassung, das zuletzt durch Artikel 10 des Gesetzes vom 23.07.2013 (BGBl. I S. 2586) geändert worden ist.

¹⁷ Bundesgesetz zur Entschädigung für Opfer der nationalsozialistischen Verfolgung (Bundesentschädigungsgesetz - BEG) in der im Bundesgesetzblatt Teil III, Gliederungsnummer 251-1, veröffentlichten bereinigten Fassung, das zuletzt durch Artikel 11 des Gesetzes vom 23.07.2013 (BGBl. I S. 2586) geändert worden ist.

kich szkód wyrządzonych przez narodowosocjalistyczne bezprawie nie wykroczyło poza fazę początkową. W trakcie procesu zjednoczenia RFN zobowiązała się do stosowania zasad ustaw o restytucji i odszkodowaniach na całym swoim powiększonym terytorium, a zatem także we wschodnich krajach federacji. Dobra kultury odebrane w ramach nazistowskich prześladowań zostały zwrócone lub związane z tym straty zrekompensowane odpowiednimi świadczeniami, zgodnie z postanowieniami ustawy majątkowej z 1990 r.¹⁸ oraz ustawy o odszkodowaniach dla prześladowanych przez nazistów z 1994 r.¹⁹ Dzięki ogólnemu zgłoszeniu Konferencji w sprawie żydowskich roszczeń materialnych przeciwko Niemcom (*Conference on Jewish Material Claims against Germany*), zrzeszającej organizacje będące sukcesorami osób prawnych i fizycznych, które padły ofiarą nazistowskich prześladowań, możliwe było zaspokojenie wysuniętych roszczeń na przyłączonym obszarze. Podobnie, jak wcześniej w starych krajach federacji, dążono – tak dalece, jak to było możliwe – do indywidualnego naprawienia szkód, w pozostałych zaś przypadkach do wypłacenia odszkodowania w drodze ogólnej ugody²⁰.

W punkcie pierwszym Wspólnej Deklaracji podkreślono, że RFN – niezależnie od materialnego naprawienia szkód – ponownie wyraziła na Konferencji Waszyngtońskiej gotowość poszukiwania, na podstawie przyjętych tam zasad oraz stosownie do swych prawnych i faktycznych możliwości, kolejnych dóbr kultury odebranych w ramach nazistowskich prześladowań, jak również do podjęcia w poszczególnych przypadkach działań zmierzających do sprawiedliwego i uczciwego rozwiązania. Z tego punktu widzenia z zadowoleniem powitano uchwałę Rady Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego (*Stiftung Preußischer Kulturbesitz*) z 4 czerwca 1999 r.²¹ Następnie

¹⁸ Gesetz zur Regelung offener Vermögensfragen (Vermögensgesetz - VermG) in der Fassung der Bekanntmachung vom 9.02.2005 (BGBl. I S. 205), das zuletzt durch Artikel 6 des Gesetzes vom 1.10.2013 (BGBl. I S. 3719) geändert worden ist.

¹⁹ NS-Verfolgtenentschädigungsgesetz (NS-VEntschG) in der Fassung der Bekanntmachung vom 13.07.2004 (BGBl. I S. 1671), das zuletzt durch Artikel 4 Absatz 42 des Gesetzes vom 22.09.2005 (BGBl. I S. 2809) geändert worden ist.

²⁰ Erklärung der Bundesregierung, der Länder und der kommunalen Spitzenverbände zur Auffindung und zur Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogenen Kulturgutes, insbesondere aus jüdischem Besitz, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, <http://www.lostart.de/Webs/DE/Koordinierungsstelle/GemeinsameErklaerung.html> (23.12.2014).

²¹ Fundacja co do zasady zwraca dobra kultury ich dawnym właścicielom lub ich spadkobiercom, jeżeli zostały one odebrane w ramach nazistowskich prześladowań. W uchwale z 4.06.1999 r. Fundacja stworzyła jednak, w uzupelnieniu do obowiązujących regulacji ustawowych i na podstawie Deklaracji Waszyngtońskiej, specjalne zasady postępowania z dobrami kultury będącymi wcześniej własnością żydowską. Rada Fundacji upoważniła mianowicie jej prezydenta do podejmowania negocjacji z poszkodowanymi lub ich spadkobiercami celem znalezienia wspólnych rozwiązań, do których należy także możliwość zwrotu odebranych kiedyś dzieł. W uchwale Rada Fundacji wyraziła zgodę na takie zwroty, mimo że nie przewidują ich już przepisy ustawowe. W praktyce, od czasu przyjęcia uchwały Fundacja niektóre dzieła zwraca, inne zaś pozostawia w swoich zbiorach na podstawie porozumień ze spadkobiercami lub ponownego zakupu (*Umgang mit NS-Raubgut*, strona internetowa *Stiftung Preußischer Kulturbesitz*, <http://www.preussischer-kulturbesitz.de/schwerpunkte/provenienzforschung-und-eigentumsfragen/eigentumsfragen/umgang-mit-ns-raubgut.html> (23.12.14)).

Federacja, jej poszczególne kraje i nadrzędne zrzeszenia jednostek samorządu terytorialnego zobowiązały się, w myśl Deklaracji Waszyngtońskiej, dążyć w gremiach przedstawicielskich odpowiednich instytucji publicznych do tego, by dobra kultury, które mogą być zidentyfikowane jako odebrane w ramach prześladowań nazistowskich i przypisane określonym poszkodowanym, zostały po indywidualnym zbadaniu zwrócone wcześniejszym prawowitym właścicielom lub ich spadkobiercom. Weryfikacja powinna obejmować uwzględnienie świadczeń już wypłaconych tytułem odszkodowania. Takie postępowanie umożliwia ustalenie rzeczywistych uprawnionych oraz zapobieżenie podwójnym odszkodowaniom. We Wspólnej Deklaracji załączono instytucjom negocjacje z tymi, którzy bez wątplenia są wcześniejszymi prawowitymi właścicielami lub ich spadkobiercami, na temat zakresu i sposobu zwrotu lub innego materialnego naprawienia szkody (np. w połączeniu z długoterminowym depozytem albo finansowym lub materialnym wyrównaniem wartości), o ile nie zostało to już uregulowane inaczej (np. w drodze ugody w sprawie odszkodowania)²².

W drugim punkcie dokumentu przypomniano, że niemieckie instytucje publiczne, takie jak muzea, archiwa i biblioteki, wsparły już w przeszłości poszukiwania dóbr kultury odebranych prawowitym właścicielom. Wymieniono przy tym: udostępnienie i ujawnienie informacji, stanu badań i dokumentów; prowadzenie badań w odpowiedzi na konkretne zapytania oraz własnych kwerend w przypadku nowych zakupów, podejmowanie własnych poszukiwań w ramach wykonywania zadań danej instytucji, wskazywanie na historię dóbr kultury pochodzących z majątku odebranego przez nazistowskich prześladowców w zbiorach, na wystawach i w publikacjach. Te starania powinny być kontynuowane. W trzecim punkcie Wspólnej Deklaracji zapowiedziano rozważenie przez jej sygnatariuszy, w zgodzie z Zasadami Waszyngtońskimi, wprowadzenia narzędzia internetowego, które udostępniłoby następujące możliwości: informowania przez uczestniczące instytucje o dobrach kultury o niejasnym pochodzeniu w razie podejrzenia, że chodzi o dzieła odebrane w ramach nazistowskich prześladowań; listę poszukiwanych obiektów, na której każdy uprawniony mógłby umieścić poszukiwane przez siebie dobra kultury i w ten sposób zainteresować nimi właściwe instytucje i opinię publiczną; informacje o spowodowanym wojną przewiezieniu za granicę dóbr kultury odebranych w ramach nazistowskich prześladowań; wirtualne forum internetowe, za pośrednictwem którego uczestniczące instytucje publiczne, a także osoby trzecie mogłyby podczas poszukiwania dóbr kultury przekazywać swoją wiedzę w celu wykluczenia powielania się prowadzonych prac²³.

Ze wstępu i pierwszego punktu Wspólnej Deklaracji wyłania się zatem obraz stosunków prawnych i faktycznych w dzisiejszej RFN wskazujący na generalne rozwiązanie problemu restytucji dóbr kultury zrabowanych ofiarom narodowego socjalizmu. Pominięta została jednak – kluczowa dla ostatecznego uporania się z tym wyzwaniem – kwestia wiedzy, zarówno na temat pochodzenia dóbr kultury, których lokalizacja jest znana, jak i na temat umiejscowienia dóbr kultury o proveniencji niebudzącej

²² Erklärung der Bundesregierung, der Länder und der kommunalen Spitzenverbände...

²³ *Ibidem*.

wątpliwości. Jak pokazuje praktyka, poziom tej wiedzy jest wciąż niski. Pełnej świadomości stanu rzeczy i rozmiarów zadań z niego wynikających zabrakło jeszcze w 1999 r. autorom wewnętrznej deklaracji niemieckiej. Mimo że wymienione w niej działania były krokiem we właściwym kierunku, zapowiedziano je z dużą ostrożnością, jak gdyby nie wierząc w ich niezbędność i – co więcej – dostateczny charakter.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w umowie koalicyjnej leżącej u podstaw działań Rządu Federalnego utworzonego na 18. kadencję *Bundestagu* (2013 – 2017), składającego się z *CDU* (*Christlich Demokratische Union Deutschlands*), *CSU* (*Christlich-Soziale Union in Bayern*) i *SPD* (*Sozialdemokratische Partei Deutschland*), w części poświęconej kulturze, umieszczono wzmiankę, że do dziś nie zostało całkowicie wyjaśnione miejsce przechowywania dzieł sztuki i innych dóbr kultury, które właściciele utracili z powodu prześladowania ich przez narodowych socjalistów. Przyznano także, iż skutki bezprawnych działań nazistów utrzymują się nadal. Koalicja rządowa wyraziła wolę zwiększenia środków przeznaczonych na badania proweniencyjne, by uczynić zadość roszczeniom dotyczącym restytucji zagrabionych dzieł sztuki²⁴. Pierwsza umowa koalicji rządowej tych samych partii pod kierownictwem kanclerz Angeli Merkel z 2005 r. nie odnosiła się w ogóle do tych zagadnień²⁵. W umowie koalicyjnej z 2009 r., którą podpisały tworzące drugi gabinet Angeli Merkel obie partie chadeckie i *FDP* (*Freie Demokratische Partei*), znalazło się jedno zdanie na ten temat, głoszące, że wymienione partie widzą także w przyszłości swoje zobowiązanie „we wspieraniu badań proweniencyjnych stosownie do porozumienia waszyngtońskiego”²⁶. Należy jeszcze dodać, że umowy koalicyjne czerwono-zielonego rządu pod kierownictwem Gerharda Schrödera z lat 1998²⁷ i 2002²⁸ nie poruszały kwestii restytucji dóbr kultury utraconych wskutek prześladowań nazistowskich, mimo że zbiegły się w czasie z ożywieniem dyskusji na ten temat na płaszczyźnie międzynarodowej.

²⁴ Deutschlands Zukunft gestalten. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD. 18. Legislaturperiode, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Anlagen/2013/2013-12-17-koalitionsvertrag.pdf?__blob=publicationFile&v=2 (24.12.2014), s. 130.

²⁵ Zob. Gemeinsam für Deutschland. Mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag von CDU, CSU und SPD, strona internetowa CDU, http://www.cdu.de/sites/default/files/media/dokumente/05_11_11_Koalitionsvertrag_Langfassung_navigierbar_0.pdf (24.12.2014).

²⁶ Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP. 17. Legislaturperiode, strona internetowa Bundesministerium des Innern, https://www.bmi.bund.de/SharedDocs/Downloads/DE/Ministerium/koalitionsvertrag.pdf?__blob=publicationFile (24.12.2014), s. 96.

²⁷ Zob. Aufbruch und Erneuerung – Deutschlands Weg ins 21. Jahrhundert. Koalitionsvereinbarung zwischen der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands und Bündnis 90/Die Grünen, strona internetowa Bundesverband von Bündnis 90/Die Grünen, https://www.gruene.de/fileadmin/user_upload/Bilder/Redaktion/30_Jahre_-_Serie/Teil_21_Joschka_Fischer/Rot-Gruener_Koalitionsvertrag1998.pdf (24.12.2014).

²⁸ Koalitionsvertrag 2002 – 2006: Erneuerung – Gerechtigkeit – Nachhaltigkeit. Für ein wirtschaftlich starkes, soziales und ökologisches Deutschland. Für eine lebendige Demokratie, strona internetowa GenderKompetenzZentrum, http://www.genderkompete.nz.info/w/files/gkompzpdf/koalitionsvertrag_2002.pdf (24.12.2014).

Przegląd koalicyjnych umów rządowych z ostatnich kilkunastu lat jasno pokazuje, że w sferze deklaracji politycznych na poziomie narodowym istotny wzrost znaczenia tej problematyki nastąpił dopiero w ostatnim okresie, pod rządami kanclerz Angeli Merkel. Świadczą o tym także zmiany organizacyjne i finansowe dokonane w RFN w ciągu ostatnich kilku lat. Po części przyczyną, a po części skutkiem tych zmian był silny rozwój świadomości istnienia i skali problemu, który politykom i prawnikom, a także dużej części opinii publicznej wydawał się już rozwiązany. Takie przeświadczenie pobrzmiewało jeszcze w przytoczonej wyżej Wspólnej Deklaracji Federacji, krajów związkowych i nadrzędnych zrzeszeń jednostek samorządu terytorialnego z 1999 r. Obok inicjatyw międzynarodowych, konkretnymi impulsami do ożywienia dyskusji i zdynamizowania działań w Niemczech stały się ujawnione w tym czasie losy pojedynczych dzieł sztuki lub całych zbiorów.

ORGANIZACYJNE I FINANSOWE DZIAŁANIA NA RZECZ ODNALEZIENIA I ZWROTU ZRABOWANYCH DÓBR KULTURY

Pierwsze działania zostały podjęte jeszcze pod rządami koalicji czerwono-zielonej. W związku z Zasadami Waszyngtońskimi i wewnętrzną Wspólną Deklaracją wszystkie instytucje publiczne w Niemczech zostały wezwane do sprawdzenia swych zbiorów dóbr kultury i ujawnienia niejasnych, a tym bardziej „podejrzanych”, dróg ich nabycia. W przypadku instytucji należących w całości lub części do Federacji, pełnomocnik Rządu Federalnego ds. kultury i mediów opowiedział się za szybkim i kompleksowym zbadaniem zbiorów. Pierwszymi konkretnymi krokami służącymi wdrożeniu Zasad Waszyngtońskich było rozpoczęte w kwietniu 2000 r. tworzenie bazy danych na temat utraconych dzieł sztuki (*Lost Art Internet Database*, niem. *Lost Art-Internet-Datenbank*), którą zajęła się Jednostka Koordynująca z siedzibą w Magdeburgu (*Koordinierungsstelle Magdeburg*), powołana do życia wspólnie przez Federację i kraje związkowe. Dotąd w bazie *Lost Art* opisano szczegółowo ponad 154 000 i sumarycznie kilka milionów dóbr kultury, które wskutek rządów nazistów zostały odebrane żydowskim właścicielom lub zaginęły w czasie drugiej wojny światowej. Ponad 1400 narodowych i międzynarodowych instytucji i osób umieściło w bazie *Lost Art* informację dotyczącą poszukiwania lub odnalezienia obiektu. Podczas gdy w latach 2000-2008 do bazy danych napłynęło łącznie 6750 komunikatów na temat znalezionych dzieł sztuki zrabowanych przez nazistów, liczba ta między 2008 i 2014 r. zwiększyła się ponadczterokrotnie, przekraczając 29 000 zgłoszeń. Według informacji Jednostki Koordynującej, od 1998 r. do połowy grudnia 2014 r. zostało zwróconych ponad 12 200 obiektów, w tym więcej niż 4000 plakatów z kolekcji Sachsa, ponad 7000 książek z różnych bibliotek i około 87 jednostek archiwalnych. Liczba zgłoszonych do bazy *Lost Art* przypadków budzących podejrzenia zwiększyła się od 2008 r. do ponad 30 000, a zatem więcej niż czterokrotnie²⁹.

²⁹ *Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragtefuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (27.12.2014).

W celu wdrożenia Wspólnej Deklaracji pełnomocnik Rządu Federalnego ds. kultury i mediów wydał w lutym 2001 r. tzw. Wytyczne, które następnie gruntownie zmienił w październiku 2007 r.³⁰ Ich wersja *on-line* umożliwia od 2013 r. szybkie i nowoczesne pod względem technicznym poszukiwania, gdyż obejmuje liczne zbiory dokumentów i bazy danych oraz wskazówki dotyczące poszukiwań, np. listy żydowskich kolekcjonerów i handlarzy dziełami sztuki – ofiar narodowosocjalistycznych prześladowań i wywłaszczeń, urzędów i osób uczestniczących w rabunku dzieł sztuki oraz najbardziej znanych miejsc przechowywania i transportowania zrabowanych dzieł sztuki, bazę danych na temat aukcji sztuki i dóbr kultury w latach 1933-1945, informacje na temat korzystania z bazy *Lost Art*³¹. Ten liczący obecnie ponad 100 stron dokument nie ma, jak sama jego nazwa wskazuje, charakteru wiążącego, lecz jest przewodnikiem dla samodzielnych poszukiwań i badań proweniencyjnych muzeów, bibliotek i archiwów. Ważną jego częścią są także informacje na temat rozpoznawania wniosków o restytucję i formułowania przy tym uczciwych i sprawiedliwych rozwiązań. Pierwszymi trzema załącznikami do Wytycznych są Deklaracja Waszyngtońska, Wspólna Deklaracja i Deklaracja Terezińska, ostatnim zaś – wzór umowy dotyczącej zwrotu przez instytucję dzieł spadkobiercom określonej osoby. We wstępie do umowy zaproponowano oświadczenie instytucji, wyrażające wolę, niezależnie od tego, czy i w jaki sposób jest prawnie zobowiązana, zwrotu dzieła spadkobiercom³².

Realizując jedną z Zasad Waszyngtońskich, dla celów mediacji w spornych sprawach dotyczących zwrotu dóbr kultury odebranych w Trzeciej Rzeszy właścicielom, w szczególności prześladowanym Żydom, i znajdującym się obecnie w muzeach, bibliotekach, archiwach i innych instytucjach publicznych RFN, Federacja w porozumieniu z krajami związkowymi i nadrzędnymi zrzeszeniami jednostek samorządu terytorialnego ustanowiła w 2003 r. Komisję Doradczą³³. Jej przewodniczącą została Jutta Limbach, była prezes Federalnego Sądu Konstytucyjnego. W skład Komisji, liczącej ośmiu członków, wchodzi m.in. była przewodnicząca *Bundestagu* Rita

³⁰ Handreichung zur Umsetzung der „Erklärung der Bundesregierung, der Länder und der kommunalen Spitzenverbände zur Auffindung und zur Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogenen Kulturgutes, insbesondere aus jüdischem Besitz“ vom Dezember 1999, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/09_Service/DE/Downloads/Handreichung.pdf;jsessionid=2CFBA6DC65B13A0BE4B1E6291E0EC624.m0?__blob=publicationFile (26.12.2014).

³¹ Kulturstaatsminister Bernd Neumann: Suche nach NS-Raubkunst wird erleichtert. Pressemitteilung vom 10.05.2013, strona internetowa Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/Archiv/DE/Archiv17/Pressemitteilungen/BPA/2013/05/2013-05-10-bkm-ns-raubkunst.html> (27.12.2014).

³² Handreichung zur Umsetzung der „Erklärung der Bundesregierung, der Länder und der kommunalen Spitzenverbände zur Auffindung und zur Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogenen Kulturgutes, insbesondere aus jüdischem Besitz“ vom Dezember 1999, vom Februar 2001, überarbeitet im November 2007, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, <http://www.lostart.de/Webs/DE/Koordinierungsstelle/Handreichung.html> (27.12.2014).

³³ Pełna nazwa Komisji brzmi: Komisja Doradcza w związku ze zwrotem dóbr kultury odebranych w ramach nazistowskich prześladowań, w szczególności będących własnością żydowską (*Beratende Kommission im Zusammenhang mit der Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter, insbesondere aus jüdischem Besitz*).

Süssmuth, zasiadał w niej także (zmarły w 2015 r.) były prezydent Federacji Richard von Weizsäcker. Komisja może, po dokładnym zbadaniu poszczególnych przypadków, formułować zalecenia dotyczące uczciwych i sprawiedliwych rozwiązań, jeśli życzą sobie tego zarówno zainteresowane instytucje publiczne, jak i byli właściciele lub ich spadkobiercy. Komisja nie podejmuje decyzji prawnie wiążących. Do końca 2014 r. wydała dziewięć zaleceń. Zdaniem Komisji, właściwymi sposobami rozwiązania sporu w badanych przez nią sprawach byłyby:

- zwrot przez Rząd Federalny trzech obrazów Karla Blechena i akwareli Anselma Feuerbacha spadkobiercom małżeństwa Juliusa i Clary Freund³⁴;
- pozostawienie kolekcji plakatów Hansa Sachsa w Niemieckim Muzeum Historycznym³⁵;
- wypłata przez Hesję Karlowi Ernstowi Baumannowi, wnukowi Laury Baumann, odszkodowania w wysokości 10 tys. euro³⁶;
- zwrot przez Rząd Federalny obrazu Wilhelma Leibla „Wiejska dziewczyna bez kapelusza z białą apaszką” (*Bauernmädchen ohne Hut mit weißem Halstuch*, 1897) spadkobiercom Alexandra Lewina³⁷;
- zwrot przez Berlin obrazów „Dwór w Dangast” (*Gutshof in Dangast*, 1910) i „Autoportret” (*Selbstbildnis*, 1920) pędzla Karla Schmidta-Rottluffa Robertowi Graetzowi, spadkobiercy kolekcjonera dzieł sztuki o tym samym imieniu i nazwisku³⁸;
- zawarcie ugody przez Miasto Neuss z Margit Frenk, spadkobierczynią Paula Westheima, polegającej na tym, że obraz Joachima Ringelnatza „Scena makabryczna - ogród obłąkanych na dachu” (*Makabre Szene - Dachgarten der Irrsinnigen*, 1925)

³⁴ Pressemitteilung vom 12.01.2005. Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter - Erste Empfehlung der Beratenden Kommission, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/05-01-12-Erste-Empfehlung-der-Beratenden-Kommission-DL.pdf?__blob=publicationFile (02.10.2015).

³⁵ Pressemitteilung vom 25.01.2007. Zweite Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/07-01-25-Zweite-Empfehlung-der-Beratenden-Kommission-DL.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

³⁶ Pressemitteilung vom 12.06.2008. Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/08-06-12-Dritte-Empfehlung-der-Beratenden-Kommission-DL.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

³⁷ Pressemitteilung vom 27.01.2009. Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter – Professor Dr. Wolf Tegethoff neues Kommissionsmitglied, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/09-01-27-Vierte-Empfehlung-der-Beratenden-Kommission_download.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

³⁸ Pressemitteilung vom 18.11.2011. Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter. Dr. Hans Otto Bräutigam neues Kommissionsmitglied, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/11-11-18-Empfehlung%20der%20Beratenden%20Kommission_download.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

pozostanie w zbiorach Muzeum Clemensa Selsa w Neuss, zaś Margit Frenk otrzymała od Miasta Neuss 7 tys. euro³⁹;

– zwrot przez Miasto Kolonia obrazu Oskara Kokoschki „Portret Tilli Durieux” (*Portrait Tilla Durieux*, 1910) spadkobiercom Alfreda Flechtheima⁴⁰;

– odmowa Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego zwrotu tzw. skarbu Welfów spadkobiercom czterech handlarzy dziełami sztuki i ewentualnym kolejnym wcześniejszym właścicielom z uwagi na to, że składające się na ów skarb dzieła sztuki sakralnej nie zostały przymusowo sprzedane w związku z prześladowaniami⁴¹;

– odmowa Bawarskich Państwowych Zbiorów Obrazów zwrotu obrazu Lovisa Corintha „Trzy gracje” (*Drei Grazien*, 1902/1904) spadkobiercom Clary Levy ze względu na to, że obraz nie został utracony na skutek prześladowań⁴².

Zwrot tak znanego dzieła sztuki, jak „Scena z berlińskiej ulicy” (*Berliner Straßenszene*) Ernsta Ludwiga Kirchnera, wywołał w 2006 r. intensywne dyskusje o przyszłości niemieckiej praktyki w zakresie restytucji. Zwołana pod kierownictwem ministra ds. kultury grupa ekspertów obradowała jesienią 2007 r. nad tym, jak uczynić tę praktykę bardziej przejrzystą i skoordynowaną. Ważnym rezultatem obrad było ustanowienie Jednostki Roboczej ds. Badań Proweniencyjnych przy Instytucie Badań Muzealnych Muzeów Państwowych w Berlinie – Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego (*Arbeitsstelle für Provenienzforschung beim Institut für Museumsforschung der Staatlichen Museen zu Berlin – Stiftung Preußischer Kulturbesitz*). Jednostka Robocza ds. Badań Proweniencyjnych wspierała publiczne muzea, biblioteki i archiwa przy identyfikacji dóbr kultury odebranych prawowitym właścicielom w czasach narodowego socjalizmu. Prace tej komórki oraz Jednostki Koordynującej z Magdeburga kontynuuje od 1 stycznia 2015 r. nowo powstałe Niemieckie Centrum ds. Utraconych Dóbr Kultury (*Deutsches Zentrum Kulturgutverluste*)⁴³.

³⁹ Pressemitteilung vom 28.03.2013. Beratende Kommission empfiehlt Vergleich, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/13-03-28%20BerKomm%20zu%20Westheim-Neuss.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

⁴⁰ Pressemitteilung vom 9.04.2013. Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolungsbedingt entzogener Kulturgüter, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/13-04-09%20BerKomm%20zu%20Flechtheim-Köln.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

⁴¹ Pressemitteilung vom 20.03.2014. Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolungsbedingt entzogener Kulturgüter, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/14-03-20-Empfehlung%20der%20Beratenden%20Kommission%20zum%20Fall%20Welfenschatz.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

⁴² Pressemitteilung vom 21.08.2014. Empfehlung der Beratenden Kommission für die Rückgabe NS-verfolungsbedingt entzogener Kulturgüter zum Bild „Drei Grazien“ von Lovis Corinth, strona internetowa *Lost Art* - Koordinierungsstelle Magdeburg, http://www.lostart.de/Content/06_Kommission/14-08-21-Empfehlung%20der%20Beratenden%20Kommission%20zum%20Fall%20Levy-BSTGS.pdf?__blob=publicationFile (02.01.2015).

⁴³ *Rückgabe NS-verfolungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragtefuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (27.12.2014).

Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. kultury i mediów od 2008 r. przeznaczał na zdecentralizowane badania proweniencyjne 1 mln euro rocznie, a od 2012 r. – 2 mln euro. W 2014 r. środki te zostały ponownie podwojone i wynoszą 4 mln euro rocznie. Od swego powstania Jednostka Robocza ds. Badań Proweniencyjnych otrzymała z przeznaczeniem na 109 długoterminowych i 61 krótkoterminowych projektów wsparcie finansowe w wysokości około 12 mln euro. Wraz z przekazanymi na Biuro Jednostki przez Fundację Kultury Krajozwiązkowych (*Kulturstiftung der Länder*) środkami w wysokości 1,7 mln euro oraz dostarczonymi przez sponsorów poszczególnych projektów środkami uzupełniającymi w wysokości 7,7 mln euro zebrano tylko na projekty Jednostki Roboczej ds. Badań Proweniencyjnych łącznie 21,4 mln euro na zdecentralizowane poszukiwania zrabowanych dzieł sztuki. Wsparcie uzyskało 89 muzeów, 27 bibliotek, 5 instytutów naukowych i instytucji uniwersyteckich oraz 5 archiwów. W ramach sfinansowanych projektów zostało lub zostanie zbadane pochodzenie ponad 90 000 obiektów w muzeach (w przeważającej mierze obrazów, rysunków i grafik) oraz ponad 520 000 książek, druków i archiwaliów w bibliotekach. Jak wynika z analizy Instytutu Badań Muzealnych Muzeów Państwowych w Berlinie z jesieni 2013 r., obejmującej około połowy wszystkich niemieckich muzeów, w 60% tych muzeów znajdują się zbiory, które powinny zostać przebadane pod kątem przynależności do sztuki zagrabionej przez nazistów, jako że powstały przed 1945 r. i do zasobów muzealnych trafiły po 1933 r. Jedynie 10% zapytanych muzeów zajmowało się dotąd badaniami proweniencyjnymi, co pokazuje skalę nierozwiązanego wciąż problemu i ogrom zadań na najbliższe lata w zakresie restytucji dóbr kultury należących kiedyś do ofiar narodowego socjalizmu⁴⁴.

RESTITUCJA DÓBR KULTURY NA PRZYKŁADZIE OBRAZU KIRCHNERA I KOLEKCJI SACHSA

Restytucja obrazu Ernsta Ludwiga Kirchnera, nazwana przez „Frankfurter Allgemeine Zeitung” „najbardziej dramatycznym dotąd przypadkiem restytucji w Niemczech”⁴⁵, zaskoczyła zarówno opinię publiczną, jak i członków kręgu przyjaciół i sponsorów *Brücke-Museum* w Berlinie, gdyż o wynikach ponaddwuletnich negocjacji w tej sprawie dowiedzieli się dopiero z doniesień prasowych. Jednak nie tylko ten fakt był powodem ostrych protestów i oceny restytucji jako „bezpodstawnego podarunku”⁴⁶. Zdecydowały o tym trzy czynniki. Po pierwsze, losów spornego

⁴⁴ *Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragtefuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (27.12.2014).

⁴⁵ Por. M. Anton, *Illegaler Kulturgüterverkehr*, Berlin - New York 2010, s. 748; A. von Bülow, *Der „Fall Kirchner. Provenienz und Restitution von Ernst Ludwig Kirchners „Berliner Straßenszene“*, w: U. Fleckner, *Das verfeimte Meisterwerk. Schicksalswege moderner Kunst im „Dritten Reich“*, München 2009, s. 543.

⁴⁶ R.-M. Gropp, *Ernst Ludwig Kirchner: Ein Bild für Christie's*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 16.08.2006, <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/kunst/ernst-ludwig-kirchner-ein-bild-fuer->

dzieła nie można było z pełną jasnością odtworzyć, przy czym bardzo długo ucho-
dziły one za znane i niedające podstaw do kwestionowania jego proveniencji jako
niemającej związku z narodowosocjalistycznymi prześladowaniami. Zaskoczenie
wysuniętym roszczeniem o zwrot i brak wiary w jego słuszność były więc duże. Po
drugie, znajomość Zasad Waszyngtońskich, a przede wszystkim znaczenie ich przy-
jęcia przez RFN, nie zdążyły się jeszcze upowszechnić. Wynikające z Zasad oraz
ze Wspólnej Deklaracji z 1999 r. dobrowolne zobowiązania państwa (różnych jego
szczebli) wpłynęły tymczasem istotnie na charakter, zakres i wynik działań podej-
mowanych w nowych sprawach restytucyjnych. Po trzecie wreszcie, losy każdego
restituowanego znanego dzieła budzą zrozumiałe zainteresowanie. Z niechęcią opi-
nii publicznej spotyka się w takich sytuacjach niemal natychmiastowe wystawienie
dzieła na sprzedaż z ewidentnym zamiarem osiągnięcia szybkiego i dużego zysku,
zwiększonego jeszcze „najnowszą historią” obiektu.

Obraz „Scena z berlińskiej ulicy” Ernsta Ludwiga Kirchnera (1880-1938), nie-
mieckiego malarza i grafika należącego do najważniejszych przedstawicieli ekspre-
sjonizmu, jednego z założycieli grupy artystycznej „Most”, uznanego przez nazistów
za autora „sztuki zdegenerowanej”, znajdował się od 1980 r. w zbiorach berliń-
skiego *Brücke-Museum*. Stąd w czerwcu 2006 r. kraj federacji Berlin przekazał go
w ramach restytucji opartej na Zasadach Waszyngtońskich mieszkającej w Wielkiej
Brytanii spadkobierczyni wcześniejszego żydowskiego właściciela, erfurckiego
fabrykanta Alfreda Hessa, znanego kolekcjonera i mecenasa sztuki, który zmarł
w 1931 r. Restytucja ta wywołała falę krytyki w całym Niemczech, gdyż zdaniem
ekspertów nie było jasne, czy powstałe w 1913 r. kluczowe dzieło niemieckiego eks-
presjonizmu rzeczywiście zostało przymusowo sprzedane w czasach narodowego so-
cjalizmu. Dwa lata po śmierci Hessa, w 1933 r., rodzina przeniosła do Szwajcarii jego
kolekcję, która była pokazywana najpierw w Bazylei, a potem w Zurychu, gdzie osta-
tecznie pozostała. Na polecenie rodziny siedem obrazów z kolekcji, w tym „Scena
z berlińskiej ulicy”, powędrowało w 1936 r. do Kolonii na wystawę zorganizowaną
przez tamtejsze Stowarzyszenie Miłośników Sztuk Pięknych, za pośrednictwem któ-
rego od Tekli Hess w końcu 1936 r. lub na początku 1937 r. kupił „Scenę” mieszkają-
cy we Frankfurcie nad Menem kolekcjoner Carl Hagemann. Po śmierci Hagemanna
w 1940 r. jego rodzina podarowała obraz ówczesnemu dyrektorowi frankfurckiego
Muzeum Städla (*Städel Museum*) Ernstowi Holzingerowi, jako wyraz wdzięczności
za uratowanie kolekcji Hagemanna, zawierającej – według nazistów – „sztukę zdege-
nerowaną”. Holzinger ukrył kolekcję razem ze zbiorami Johanna Friedricha Städla.
Po wojnie obraz był pokazywany w muzeum frankfurckim do czasu, gdy wdowa po
zmarłym w 1972 r. Ernście Holzingerze sprzedała dzieło w 1980 r. za 1,9 mln marek
muzeum berlińskiemu. By móc sfinansować nabytek, wszystkie muzea berlińskie po-

christie-s-1355343.html 28.12.2014). Zob. także *Rückgabe von Kirchner-Gemälde: Rückendeckung vom Zentralrat der Juden*, „Spiegel Online“ 12.09.2006, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/rueckgabe-von-kirchner-gemaelde-rueckendeckung-vom-zentralrat-der-juden-a-436704.html> (28.12.2014).

łączyły swe środki i zrezygnowały na dwa lata z dalszych zakupów. W tym okresie nie pojawiły się żadne wątpliwości co do legalnego pochodzenia znanego na całym świecie obrazu.

Podstawą restytucji stało się uznanie go przez kraj federacji Berlin za dzieło „przewiezione do Szwajcarii jako część kolekcji rodziny prześladowanej ze względów rasowych” i nabyte w 1936 lub 1937 r. przez Hagemanna „za cenę kupna w wysokości 3000 RM”. Czy pieniądze te rzeczywiście trafiły do rąk rodziny Hess, nie udało się ustalić. Dokumenty z lat 30. XX w. wskazują, że istotnie mogło w tym przypadku chodzić o przymusową sprzedaż na skutek nazistowskich prześladowań. Prawnik Senatu Berlina, Jost von Trott zu Solz, stanął w związku z tym na stanowisku, że co prawda nie istnieją podstawy prawne do domagania się zwrotu obrazu, ale powinny zostać zastosowane zasady Wspólnej Deklaracji z 1999 r. Zgodnie z nimi, Berlin miał obowiązek dowieść zarówno tego, że kwota zapłacona przez Hagemanna była odpowiednia, jak i tego, iż rodzina Hess mogła swobodnie tą kwotą dysponować, czyli że kiedykolwiek za obraz zapłacono. W tych okolicznościach berlińska sekretarz stanu ds. kultury, Barbara Kisseler, podjęła decyzję o zwrocie obrazu „na podstawie przedstawionej uwarunkowanej dyktaturą krzywdy rodziny Hess”, przy czym „także 'moralne rozważania' odgrywały znaczącą rolę”. Decyzja ta wywołała jednak liczne pytania o nową praktykę restytucyjną RFN, „umożliwiająca karmienie przeżywającego rozkwit międzynarodowego rynku sztuki dziełami o wyjątkowej wartości, za które płaci się dwucyfrowe milionowe ceny”. Należy bowiem dodać, że już po kilku dniach od jego zwrotu obraz „Scena z berlińskiej ulicy” pojawił się na rynku sztuki – londyński dom aukcyjny *Christie's* zapowiedział wystawienie go „jako ikony niemieckiego ekspresjonizmu” na aukcji w Nowym Jorku, szacując jego cenę na 18-24 mln dolarów. Taka sekwencja wydarzeń zrodziła podejrzenie, że za restytucją krył się układ spadkobierczyni Alfreda Hessa z domem aukcyjnym *Christie's*, który jeszcze przed dyskusją pytał o pochodzenie obrazu w szwajcarskim Archiwum Kirchnera⁴⁷.

Z prawnego punktu widzenia nie można oczywiście takiemu postępowaniu niczego zarzucić – właściciel rzeczy ma wszak prawo rozporządzać nią według swego uznania. Podkreślenia wymaga, że spadkobierczyni Alfreda Hessa zaproponowała Berlinowi zakup obrazu za 15 mln euro, których jednak kraj nie był w stanie wyłożyć.

⁴⁷ R.-M. Gropp, *Ernst Ludwig Kirchner: Ein Bild für Christie's*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 16.08.2006, <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/kunst/ernst-ludwig-kirchner-ein-bild-fuer-christie-s-1355343.html> (28.12.14); Por. S. Kreuzmann, „Entartete Kunst: Kirchner-Gemälde wieder in Privatbesitz”, „Spiegel Online” 27.07.2006, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/entartete-kunst-kirchner-gemaelde-wieder-in-privatbesitz-a-428888.html> (28.12.14); *Auktion bei Christie's: Kirchner-Gemälde für 30 Millionen Euro versteigert Kirchner-Gemälde*, „Spiegel Online” 09.11.2006, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/auktion-bei-christie-s-kirchner-gemaelde-fuer-30-millionen-euro-versteigert-a-447339.html> (28.12.14); S. Moll, *Rekordauktion in New York: Das doppelte Spiel des Ron Lauder*, „Spiegel Online” 09.11.2006, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/rekordauktion-in-new-york-das-doppelte-spiel-des-ron-lauder-a-447362.html> (28.12.2014); *Kirchner-Gemälde „Berliner Straßenszene“: Sonderausschuss untersucht Rückgabe*, „Spiegel Online” 12.02.2007, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/kirchner-gemaelde-berliner-strassenszene-sonderausschuss-untersucht-rueckgabe-a-465938.html> (28.12.2014).

Cena osiągnięta później na aukcji wyniosła 38,1 mln dolarów (wówczas niemal 30 mln euro)⁴⁸. Jednocześnie *Christie's* zwrócił Berlinowi 1,9 mln marek (950 tys. euro), które jego muzeum zapłaciło za „Scenę z berlińskiej ulicy” w 1980 r. Wszystko odbyło się więc zgodnie z nowymi zasadami restytucji zrabowanych dóbr kultury, co potwierdziły wnioski komisji specjalnej berlińskiego parlamentu oraz czynności prokuratorские przeprowadzone w związku z licznymi doniesieniami o przestępstwach rzekomo popełnionych przez przedstawicieli władz Berlina i spadkobierczynię Alfreda Hessa⁴⁹. Dla Niemców strata tego właśnie dzieła, w dodatku nabytego w 1980 r. legalnie i dzięki wielkiemu wysiłkowi finansowemu, była bardzo dotkliwa i niezrozumiała, wręcz szokująca. Zasadniczym źródłem problemu był jednak brak gruntownych badań proweniencyjnych, które pozwoliłyby wyjaśnić losy obrazu⁵⁰. Jego pierwotnych prawowitych właścicieli, Teklę i Hansa Hessów (żonę i syna Alfreda Hessa), Urząd ds. Odszkodowań w Berlinie uznał bowiem za „ofiary narodowego socjalizmu” już w 1961 r.⁵¹ Słuszność tej decyzji potwierdziły badania historyczne przeprowadzone już po zwrocie „Sceny z berlińskiej ulicy”⁵². Dlatego, jak wspomniano wyżej, wniośki płynące z tej sprawy legły u podstaw powstania Jednostki Roboczej ds. Badań Proweniencyjnych, działającej do końca 2014 r. Jak trafnie zauważono, dyskusja na temat zwrotu obrazu Kirchnera „była raniąca i małostkowa, jednak najwidoczniej była ona pilnie potrzebna, by w Niemczech nareszcie poważnie na temat restytucji sztuki rozmawiano, badano ją i spierano się o nią”⁵³.

Inną głośną sprawą, która swój finał w 2012 r. znalazła dopiero w Trybunale Federalnym w Karlsruhe, był spór o prawo własności plakatów z kolekcji Sachsa. Kolekcja plakatów Hansa Sachsa, urodzonego w Breslau berlińskiego chemika i dentysty żydowskiego pochodzenia, wielkiego miłośnika sztuki, liczyła w chwili jej skonfiskowania przez nazistów w 1938 r. 12 500 dzieł. Obiekty z tej kolekcji sta-

⁴⁸ Ernst Ludwig Kirchner (1980 - 1938). *Berliner Strassenszene (recto); Bäume (verso)*, strona internetowa Christie's, <http://www.christies.com/lotfinder/lot/ernst-ludwig-kirchner-berliner-strassenszene-baumlume-4807488-details.aspx?intObjectID=4807488> (29.12.14); *Auktion bei Christie's: Kirchner-Gemälde für 30 Millionen Euro versteigert Kirchner-Gemälde*, „Spiegel Online” 09.11.2006, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/auktion-bei-christie-s-kirchner-gemaelde-fuer-30-millionen-euro-versteigert-a-447339.html> (29.12.2014).

⁴⁹ *Kirchner-Bild: Ermittlungen eingestellt*, „Die Welt” 12.03.2008, http://www.welt.de/welt_print/article1789739/Kirchner-Bild-Ermittlungen-eingestellt.html (29.12.2014).

⁵⁰ Por. Raubkunst - „Geschäft mit dem Erbe: Martin Roth, 51, Generaldirektor der Dresdner Kunstsammlungen, über den heiklen Umgang mit Werken aus ehemals jüdischem Besitz und die unstillbare Gier des Marktes nach Museumsware, „Der Spiegel” nr 44, 2006, s. 210; *Interview. Museen in der Defensive. Dresdner Sam'nungsdirektor mahnt zum Schutz kultureller Identität. Moderation: Klaus Remme*, „Die Zeit Online” 8.11.2006, <http://www.zeit.de/politik/dlf/2006/061108-Museen> (30.12.2014).

⁵¹ *Gerechte Rückgabe*, „Der Spiegel” nr 34, 2006, s. 150. Na temat losów rodziny Hess w latach 30. XX w. zob. także T. Timm, *Warum der Kirchner in New York ist*, „Die Zeit” nr 45, 2006, http://www.zeit.de/2006/45/Warum_der_Kirchner_in_New_York_ist (30.12.2014).

⁵² Wyniki tych badań zostały przedstawione w książce G. Schnabel, M. Tatzkow, *Berliner Straßenszene - Raubkunst und Restitution. Der Fall Kirchner*, Berlin 2008.

⁵³ U. Baier, *Verkauft, vererbt, verschenkt*, „Die Welt” 15.09.2008, http://www.welt.de/welt_print/article2445059/Verkauft-vererbt-verschenkt.html (29.12.2014).

nowiły pod względem treści i formy artystycznej reprezentatywny przegląd sztuki plakatu od jej początków sięgających 1880 r. do lat 30. XX w. Podczas drugiej wojny światowej oraz po jej zakończeniu miejsce przechowywania kolekcji zmieniało się wielokrotnie. Wiedza na ten temat była początkowo szczątkowa i oparta na spekulacjach. Wiadomo było jedynie, że w 1952 r. odkryta we wschodniobерlińskiej piwnicy część kolekcji Sachsa trafiła do utworzonego wówczas w Berlinie Wschodnim Muzeum Historii Niemieckiej. Poprzedni właściciel, przypuszczając, że jego zbiory uległy w czasie wojny zniszczeniu, przystał w 1961 r. na odszkodowanie od RFN w wysokości 225 tys. marek. W 1966 r. dowiedział się, że kolekcja przetrwała jednak wojnę i oświadczył na piśmie, że odszkodowanie czyni zadość jego roszczeniom, pod warunkiem, że plakaty będą pokazywane publiczności. Po zjednoczeniu Niemiec, w 1992 r., Niemieckie Muzeum Historyczne w Berlinie oszacowało liczbę znajdujących się w jego zbiorach plakatów z kolekcji Sachsa na około 8000 i do takiej liczby mieszkający w Stanach Zjednoczonych spadkobierca Hansa Sachsa zgłosił roszczenia. Szczegółowe badania samych dzieł oraz ich losów wykazały jednak, że tylko w przypadku 4259 plakatów można jednoznacznie stwierdzić, iż pochodzą one z kolekcji Sachsa. Po latach sporów o restytucję Trybunał Federalny w Karlsruhe uwzględnił w 2012 r. skargę spadkobiercy przedwojennego właściciela, w wyniku czego w październiku 2012 r. Niemieckie Muzeum Historyczne zwróciło dzieła, warte ponad 4 mln euro, a następnie na dwóch aukcjach w 2013 r. nabyło kilka z nich⁵⁴.

Na szczególną uwagę zasługuje jednak fakt, że w sprawie dotyczącej plakatów z kolekcji Sachsa po raz pierwszy Trybunał Federalny, najwyższy sąd cywilny RFN, wydał wyrok niekorzystny dla muzeum niemieckiego. Syn zmarłego w 1974 r. kolekcjonera, Peter Sachs, jak sam utrzymywał, o plakatach ojca znajdujących się w Niemieckim Muzeum Historycznym dowiedział się w 2005 r. i wówczas zażądał ich zwrotu. Muzeum odmówiło, powołując się m.in. na przedawnienie roszczeń na podstawie ustawy o restytucji oraz na już wypłacone odszkodowanie. Adwokaci spadkobiercy argumentowali jednak, że Hans Sachs w czasie zimnej wojny nie miał realnych możliwości dochodzenia zwrotu plakatów od NRD, która sama uważała się za ofiarę faszyzmu i odrzucała restytucję w odniesieniu do innych ofiar. Na początku 2007 r. spór trafił do wspomnianej wyżej Komisji Doradczej, która – „wobec jasno wyrażonej woli kolekcjonera Hansa Sachsa” – zaleciła, po raz pierwszy w tego typu sprawach, pozostawienie plakatów w muzeum i zobowiązanie się przez to ostatnie do odpowiedniego ich prezentowania i podawania informacji o pierwszym właścicielu kolekcji. Nie zgadzając się z tym stanowiskiem, Peter Sachs wniósł sprawę do

⁵⁴ *Plakate. Geschichte der Sammlung*, strona internetowa Deutsches Historisches Museum, <http://www.dhm.de/sammlung-forschung/sammlungen0/plakate/geschichte.html> (27.12.2014); *Deutsches Historisches Museum*, strona internetowa Arbeitsstelle für Provenienzforschung, <http://arbeitsstelle-provenienzforschung.de/index.php/component/k2/item/247-deutsches-historisches-museum> (27.12.2014); *Deutsches Historisches Museum verliert Plakat-Streit*, „Die Zeit Online” 10.02.2009, <http://www.zeit.de/online/2009/07/DHM-plakate-sachs-urteil> (30.12.14); K. Kohlenberg, *Im Namen meines Vaters*, „Die Zeit Online” 10.09.2009, <http://www.zeit.de/2009/04/Sammlung-Sachs> (30.12.2014).

Berlińskiego Sądu Krajowego, który przyznał mu rację. Sąd drugiej instancji orzekł natomiast, że roszczenia spadkobiercy przedawniły się⁵⁵.

W ocenie Trybunału Federalnego z Karlsruhe odebranie Hansowi Sachsowi plakatów przez nazistów na zlecenie Ministerstwa Propagandy Rzeszy było niczym innym jak kradzieżą, a zatem Hans Sachs nigdy nie utracił prawa własności do tych dzieł, czego zresztą nie kwestionował sąd drugiej instancji. W przeciwieństwie natomiast do poglądu tego ostatniego, Trybunał Federalny stanął na stanowisku, że alianckim regulacjom restytucyjnym, zawierającym terminy zawite, nie przysługuje pierwszeństwo w stosunku do ogólnych przepisów prawa cywilnego, a konkretnie do § 985 BGB, jeżeli – jak w sprawie ze skargi rewizyjnej Petera Sachsa i inaczej niż we wcześniej rozpoznawanych przez Trybunał Federalny sprawach – odebrany w ramach prześladowań składnik majątkowy po wojnie zaginął i o miejscu jego przechowywania uprawniony uzyskał informację dopiero po upływie terminu przewidzianego na zgłaszanie roszczeń o restytucję. Sąd z Karlsruhe podkreślił pierwszorzędne znaczenie zasady restytucji w naturze, na której opierały się także powojenne przepisy szczególne. Zdaniem Federalnego Trybunału, gdyby również po odnalezieniu się rzeczy pozostać przy założeniu, że nie jest już dopuszczalne zgłaszanie roszczeń z uwagi na upływ przewidzianego na to terminu, uprawniony i jego następcy prawni byłiby trwale wyłączeni z mającego pierwszeństwo sposobu naprawienia szkody w drodze zwrotu rzeczy, chociaż byłoby to, nawet w późniejszym terminie, faktycznie i – na podstawie ogólnych ustaw – prawnie możliwe. Alianckie regulacje restytucyjne pozbawiłyby w ten sposób uprawnionych jakiegokolwiek możliwości żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem, utrwalając tym samym narodowosocjalistyczne bezprawie. Taki skutek jest nie do pogodzenia z sensem i celem tych regulacji, które miały chronić interesy poszkodowanych. Trybunał Federalny nie stwierdził ponadto, by ojciec skarżącego w liście do pracownika Muzeum Historii Niemieckiej w Berlinie Wschodnim z 1966 r. zrzekł się wszystkich swoich praw w stosunku do zbioru plakatów. Treść listu miała raczej posłużyć rozwianiu obaw pracownika muzeum, że Hans Sachs podejmie próbę odzyskania dzieł i zapobiec zerwaniu wszelkich kontaktów przez tę instytucję. Należy przy tym uwzględnić, że ojcu skarżącego żądanie wydania należących do niego rzeczy przez państwowe muzeum NRD w okresie zimnej wojny musiało wydawać się bezcelowe. Dlatego okres przed 3 października 1990 r. nie może być brany pod uwagę przy ocenie zasadności zarzutu przedawnienia się roszczeń restytucyjnych zgłaszanych na podstawie *BGB*. Na koniec Trybunał Federalny stwierdził, że w rozpoznawanej przez niego sprawie nie było konieczne odniesienie się do tezy skarżącego, że skarżone muzeum jako instytucja prawa publicznego nie może powoływać się na zarzut utraty prawa do zgłoszenia roszczenia o wydanie plakatów ze względu na Wspólną Deklarację, przyjętą w nawiązaniu do Deklaracji

⁵⁵ *DHM muss Plakat-Sammlung Sachs zurückgeben*, „Die Welt“ 16.03.12, <http://www.welt.de/kultur/history/article13925851/DHM-muss-Plakat-Sammlung-Sachs-zurueckgeben.html> (30.12.14); *NS-Raubkunst: Museum soll enteignete Plakatsammlung behalten*, „Der Spiegel Online“ 25.01.2007, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/ns-raubkunst-museum-soll-enteignete-plakatsammlung-behalten-a-462378.html> (31.12.2014).

Waszyngtońskiej⁵⁶. W istocie więc restytucja plakatów z kolekcji Hansa Sachsa nastąpiła na „starych” zasadach, czyli wyłącznie na podstawie obowiązujących przepisów niemieckiego prawa cywilnego. W społecznym odbiorze dominowało jednak przekonanie, że zostały zastosowane nowe zasady. Ponieważ wyrok w sprawie ze skargi rewizyjnej Petera Sachsa zapadł w czasie wdrażania nowej polityki restytucyjnej państwa oraz kształtowania się nowego stosunku opinii publicznej do tych zagadnień, można przyjąć, że jest on elementem ogólnych przeobrażeń politycznych i społecznych w tym zakresie w Niemczech.

Należy podkreślić, że reakcje publiczne na żądania i argumenty spadkobiercy Hansa Sachsa, jak i na ostateczny wyrok sądowy w tej sprawie były spokojniejsze, niż w przypadku sporu o obraz Kirchnera – odnosiły się do faktów i nie bazowały na negatywnych emocjach. W międzyczasie niemieckie muzea zwróciły już inne dzieła spadkobiercom prawowitych właścicieli i restytucja dóbr kultury na nowych zasadach stała się czymś, do czego opinia publiczna przyzwyczaiła się i co zaczęła traktować jako naturalny sposób rozwiązywania rzeczywiście poważnego problemu⁵⁷. Głos środowisk konserwatywnych, odzwierciedlony w opinii Ludwiga von Puffendorfa i Ulrice Michelbrink, pełnomocników Niemieckiego Muzeum Historycznego przed Komisją Doradcą i sądem pierwszej instancji, piszących na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung” o orzeczeniu Trybunału Federalnego jako o „niebezpiecznym błędnym wyroku”, nie może być uznany za reprezentatywny dla oceny restytucji plakatów Sachsa w Niemczech. Mimo szczególnego wyeksponowania przytoczonego określenia wyroku – w podtytule zamieszczonej w FAZ analizy – jej treść jest bardzo rzeczowa i opiera się wyłącznie na argumentach prawniczych⁵⁸. Dwa tygodnie po ukazaniu się tego tekstu FAZ opublikowała zresztą odpowiedź Matthiasa Druby, całkowicie akceptującego wyrok Trybunału Federalnego i podkreślającego, że pozostaje on w zgodzie zarówno z obowiązującym prawem, jak i praktyką odnoszącą się do naprawiania szkód, odznaczającymi się ciągłością od 1945 r. i potwierdzonymi opartym na Zasadach Waszyngtońskich zobowiązaniem do zwrotu zrabowanych dóbr kultury nawet wówczas, gdy w świetle prawa taki obowiązek nie istnieje⁵⁹.

⁵⁶ BGH, Urteil vom 16. März 2012 – V ZR 279/10, strona internetowa Bundesgerichtshof, <http://juris.bundesgerichtshof.de/cgi-bin/rechtsprechung/document.py?Gericht=bgh&Art=en&Datum=2012-3-16&nr=59992&pos=3&anz=5&Blank=1.pdf> (01.01.2015).

⁵⁷ Por. *Wertvolle Plakatsammlung: Museum muss NS-Beute zurückgeben*, „Der Spiegel Online” 16.03.2012, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/dhm-muss-plakatsammlung-zurueckgeben-a-821738.html> (31.12.14); *Sammlung Emma Budges: Münchner Stadtmuseum gibt Nazi-Raubkunst zurück*, „Der Spiegel Online” 15.03.2012, <http://www.spiegel.de/kultur/gesellschaft/muenchner-stadtmuseum-gibt-nazi-raubkunst-an-erben-zurueck-a-821607.html> (31.12.2014).

⁵⁸ Zob. L. von Pfendorf, U. Michelbrink, *Herausgabe um jeden Preis*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 14.11.2012, <http://www.faz.net/aktuell/politik/staat-und-recht/hans-sachs-plakatsammlung-herausgabe-um-jeden-preis-11960653.html> (31.12.2014).

⁵⁹ M. Druba, *Das Unrecht wiedergutmachen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 28.11.2012, <http://www.faz.net/aktuell/politik/staat-und-recht/hans-sachs-plakatsammlung-das-unrecht-wiedergutmachen-11975124.html> (01.01.2015).

Dziennik „Die Welt” piórem Eckharda Fuhra zwrócił w 2014 r. uwagę na zasadniczą zmianę w publicznym postrzeganiu w Niemczech spraw dotyczących restytucji dzieł sztuki zagrabionych przez nazistów, porównując historię zwrotu „Sceny z berlińskiej ulicy” Ernsta Ludwiga Kirchnera sprzed ośmiu lat z aktualnym przypadkiem obrazu Oskara Kokoschki z 1926 r. „Plac Paryski w Berlinie” (*Pariser Platz in Berlin*). Autor zaznaczył, że w 2006 r. licząca już osiem lat Deklaracja Waszyngtońska jeszcze nie dotarła do publicznej świadomości. Hermann Parzinger, prezydent Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego, w 2014 r. zadał sobie pytanie, czy nie jest przejawem braku wrażliwości posiadanie w służbowym gabinecie obrazu, który należał wcześniej do żydowskiego właściciela. Parzinger, zastawszy „Plac Paryski w Berlinie” w biurze po objęciu funkcji prezydenta Fundacji, zdjął obraz ze ściany, gdyż nie można było wykluczyć, że również w tym przypadku chodziło o zrabowane dzieło sztuki. W końcu lat 20. XX w. zakupiła je żydowska handlarzka dziełami sztuki Anna Caspari. Do 2014 r. Fundacja zakładała, że Anna Caspari jeszcze przed 1933 r. przekazała „Plac Paryski w Berlinie” Bankowi Drezdeńskiemu jako zabezpieczenie kredytu. Od banku obraz nabyły w 1935 r. Muzea Berlińskie. Wcześniejsza właścicielka została w 1939 r. deportowana i zamordowana. Obecnie, w trakcie badań nad rolą Banku Drezdeńskiego w handlu sztuką w czasach narodowego socjalizmu, zrodziły się wątpliwości, czy obraz Kokoschki rzeczywiście jeszcze przed przejściem władzy przez nazistów znalazł się w banku. Niejasne jest również, czy rodzina Caspari kiedykolwiek próbowała zastawiony obraz odzyskać. Należy podkreślić, że żadnych roszczeń dotyczących obrazu nie zgłoszono. Zgodnie z oświadczeniem Hermanna Parzingera, w razie potwierdzenia się podejrzenia, że obraz należy do dzieł sztuki zagrabionych przez nazistów, Fundacja podejmie aktywne poszukiwania spadkobierców Anny Caspari w celu przeprowadzenia z nimi negocjacji w sprawie zwrotu lub zakupu obrazu. Do tego czasu pozostanie on w magazynie, gdyż Fundacja nie powinna dawać podstaw do zarzutów, że dekoruje ściany swej siedziby zrabowaną sztuką. Informując, że rozpoczęły się już systematyczne badania proveniencyjne i Fundacja Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego ustala kryteria postępowania w tym zakresie, dziennik zakończył swój artykuł następująco: „Teraz dzieło, które posłużyło do urzędowej reprezentacji, musi prawdopodobnie zostać na nowo ocenione. To boli. I to pokazuje, że jest się na właściwej drodze”⁶⁰. Słowa te znakomicie ilustrują zmianę, jaka dokonana się w ostatnich latach w świadomości uczestników życia publicznego i zwykłych ludzi w Niemczech w odniesieniu do problemu restytucji dzieł sztuki zrabowanych ofiarom narodowego socjalizmu.

⁶⁰ E. Fuhr, *Welche Bilder darf man überhaupt noch aufhängen?*, „Die Welt” z 12.04.2014, http://www.welt.de/print/die_welt/kultur/article126864698/Welche-Bilder-darf-man-ueberhaupt-noch-aufhaengen.html (01.01.2015).

ZNALEZISKO Z MONACHIJSKIEJ DZIELNICY SCHWABING I JEGO SKUTKI

Temat dóbr kultury zrabowanych przez nazistów ponownie znalazł się w centrum uwagi niemieckiej i międzynarodowej opinii publicznej od listopada 2013 r. w wyniku doniesień o zajęciu przez prokuraturę z Augsburga w jednym z mieszkań w monachijskiej dzielnicy Schwabing 1280 dzieł sztuki. Co do części z nich istniało podejrzenie, że zostały odebrane bezprawnie ofiarom narodowego socjalizmu. Przedmioty znaleziono u kolekcjonera Corneliusa Gurlitta, syna handlarza dziełami sztuki Hildebranda Gurlitta, któremu w czasach narodowego socjalizmu hitlerowcy zlecieli m.in. sprzedaż za granicę usuniętej z niemieckich muzeów tzw. sztuki zdegenerowanej⁶¹. Jak dobitnie sformułował to tygodnik „Die Zeit”, nie chodziło w tym przypadku tylko o starego człowieka i jego obrazy, lecz również o prawo i moralność, o sposób traktowania niemieckiej winy i w końcu o wielkie pytanie, kim chcą być Niemcy, jako jednostki i społeczeństwo⁶². Wiele mówiącym zdaniem zakończyła swój artykuł poświęcony aspektom prawnym monachijskich wydarzeń także „Frankfurter Allgemeine Zeitung”: „O tym, co (...) w przypadku sztuki zrabowanej przez nazistów jest prawem obowiązującym w 2013 r., do kogo ona należy i czy roszczenia są przedawnione, musi możliwie najszybciej zdecydować polityka”⁶³. Choć odpowiedzi na te pytania niezmiennie mogło udzielić tylko prawo, przytoczone stwierdzenie znakomicie oddaje istotę zmian w zakresie restytucji dóbr kultury zrabowanych ofiarom narodowego socjalizmu. Rozwiązanie problemu znajdowało się w rękach polityków, wspieranych przez naukowców, a przynajmniej takie było powszechne przekonanie.

W celu zintensyfikowania badań nad pochodzeniem „znaleziska ze Schwabing” Rząd Federalny i Rząd Bawarii jeszcze w listopadzie 2013 r. utworzyły grupę roboczą o międzynarodowym składzie (*Taskforce Schwabinger Kunstfund*), mającą za zadanie zidentyfikować w kolekcji Gurlitta dzieła zrabowane przez nazistów, jak również zapewnić przejrzysty sposób postępowania z konkretnymi obiektami. Porozumienie zawarte 24 listopada 2014 r. między Federacją, Wolnym Krajem Bawarią i Fundacją Muzeum Sztuki w Bernie jako wskazanym w testamencie spadkobiercą zmarłego w międzyczasie Corneliusa Gurlitta przewiduje kontynuowanie na koszt Federacji i Bawarii badań dzieł sztuki oraz objęcie nimi także obrazów znalezionych w domu Corneliusa Gurlitta w Salzburgu i ewentualnie kolejnych odkrytych dzieł sztuki. Dzieła, które zostały zrabowane, Federacja zwróci niezwłocznie po zidentyfikowaniu podmiotu uprawnionego do ich odzyskania. Informacje o obiektach, których pochodzenia nie uda się wyjaśnić z całkowitą pewnością, zostaną wprowadzone do bazy

⁶¹ *Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragteFuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (27.12.2014).

⁶² H. Wefig, *Fluch des Schatzes*, „Die Zeit Online” 21.11.2013, <http://www.zeit.de/2013/48/gurlitt-kunstwerke-raubkunst> (3.01.2015).

⁶³ J. Voss, *Welches Recht gilt im Fall Gurlitt?*, „Die Frankfurter Allgemeine Zeitung” 19.11.2013, <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/kunst/muenchner-kunstfund-welches-recht-gilt-im-fall-gurlitt-12671543.html> (03.01.2015).

Lost Art, a same obiekty będą wystawiane z możliwie najpełniejszym opisem, jeśli Muzeum Sztuki w Bernie zdecyduje, że ich nie przejmie. W przeciwnym razie przejdą, podobnie jak dzieła nieuznane przez grupę roboczą za zrabowane, na własność Muzeum Sztuki w Bernie, które przejmie od tego momentu odpowiedzialność za nie⁶⁴. Zgodnie z § 7 porozumienia, dotyczącym restytucji dzieł sztuki zrabowanych przez nazistów i sporów prawnych z podmiotami trzecimi, Federacja będzie podejmować decyzje o restytucji stosownie do Wspólnej Deklaracji, służącej implementacji Zasad Waszyngtońskich. Jednocześnie zobowiązała się wraz z Bawią dążyć w miarę możliwości do uniknięcia sporów prawnych i skarg przeciwko Muzeum Sztuki w Bernie poprzez, po pierwsze, przedstawianie Federacji na zewnątrz jako właściwego adresata roszczeń do dzieł z kolekcji Gurlitta oraz, po drugie, sprawne rozpatrywanie i w razie potrzeby zaspokajanie zgłoszonych roszczeń restytucyjnych⁶⁵.

Przemawiająca z okazji podpisania porozumienia pełnomocnik Rządu Federalnego ds. kultury i mediów Monika Grütters podkreśliła, że „za odebranych, zrabowanych dzieł sztuki stoi zawsze także indywidualny los człowieka”. Jak zaznaczyła, tym ludzkim losom strony porozumienia przy kształtowaniu jego treści chciały sprostać nie tylko prawnie, lecz również moralnie – w zgodzie z zasadami określonymi w Deklaracji Waszyngtońskiej. W opinii pełnomocnik, w drodze porozumienia w sprawie kolekcji Gurlitta Niemcy wzięły na siebie historyczną odpowiedzialność za cierpienie i bezprawie, które spotkały osoby prześladowane przez reżim nazistowski, w szczególności wyznawców judaizmu. W momencie podpisywania porozumienia wiadomo już było, że trzy dzieła z tej kolekcji: obrazy „Jeździec na plaży” (*Reiter am Strand*) Maxa Liebermanna i „Siedząca kobieta” (*Sitzende Frau*) Henriego Matisse’a oraz rysunek „Gra na fortepianie” (*Das Klavierspiel*) Carla Spitzwega są dziełami zrabowanymi. Stosownie do treści porozumienia, Monika Grütters wyraziła gotowość natychmiastowej restytucji tych dzieł⁶⁶. Ogólnie w przypadku aż 970 dzieł z kolekcji Gurlitta okazały się konieczne badania proweniencyjne. Do objętych nazistowską akcją „Sztuka Zdegenerowana” (*Aktion „Entartete Kunst”*)⁶⁷ zaliczono wstępnie 380 obiektów, zaś do wymagających sprawdzenia pod kątem przynależności

⁶⁴ *Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragtefuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (27.12.2014).

⁶⁵ *Vereinbarung zwischen der Bundesrepublik Deutschland, dem Freistaat Bayern und der Stiftung Kunstmuseum Bern*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/_Anlagen/BKM/2014-11-24-vereinbarung-bund-freistaat-bayern-stiftung-kunstmuseum-bern.pdf?__blob=publicationFile&v=3 (02.01.2015).

⁶⁶ *Kulturstaatsministerin Grütters zur Vereinbarung über den Umgang mit dem Erbe Gurlitts*, 24.11.2014, strona internetowa Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Rede/2014/11/2014-11-24-gruetters-gurlitt-bern.html?nn=444460> (02.01.2015).

⁶⁷ Jak się szacuje, w ramach tej akcji do 20 000 dzieł takich artystów, jak Max Beckmann, Pablo Picasso, Otto Dix czy Ernst Ludwig Kirchner, zostało od 1937 r. usuniętych z niemieckich muzeów na skutek fali nazistowskich konfiskat. Część z tych dzieł została sprzedana zagranicą, wiele uległo zniszczeniu, a losy innych spowiły mroki historii wojennej i powojennej (U. Fleckner, *Vorwort*, w: U. Fleckner (red.), *Angriff auf die Avantgarde. Kunst und Kunstpolitik im Nationalsozialismus*, München 2007, s. 2).

do sztuki zrabowanej przez narodowych socjalistów – 590 dzieł⁶⁸. Liczby te pokazują skalę wyzwań stojących przed badaczami.

W związku ze „znaleziskiem ze Schwabing” oraz towarzyszącymi mu wydarzeniami i reakcjami w Niemczech i zagranicą, ważnym celem Rządu Federalnego stało się dalsze wzmocnienie i przyspieszenie badań proweniencyjnych odnoszących się do zrabowanych dzieł sztuki. Dlatego pełnomocnik ds. kultury i mediów wyraźnie zwiększył federalne środki finansowe przeznaczone na badania proweniencyjne oraz przygotował wspólnie z krajami związkowymi i jednostkami samorządu terytorialnego otwarcie Niemieckiego Centrum ds. Utraconych Dóbr Kultury, które – jako fundacja prawa prywatnego – podjęło pracę 1 stycznia 2015 r. w Magdeburgu. Celem utworzenia Centrum było połączenie Jednostki Koordynującej i Jednostki Roboczej, włączenie do ich prac kolejnych centralnych instytucji i instrumentów badań proweniencyjnych oraz dalsze rozbudowywanie i jeszcze lepsze skomunikowanie zdecentralizowanych ośrodków poszukiwania dzieł sztuki zrabowanych przez nazistów. Nowa instytucja jest centralnym punktem kontaktowym i służy radą publicznym i prywatnym instytucjom kulturalnym i naukowym oraz prywatnym kolekcjonerom, a także osobom zgłaszającym roszczenia i ich spadkobiercom z Niemiec i zagranicy w sprawach związanych z wdrażaniem Zasad Waszyngtońskich i Wspólnej Deklaracji. Do dokumentów tych mogą stosować się dobrowolnie także podmioty prywatne i dla nich Centrum jest zobowiązane mieć „ofertę” wsparcia, gdy leży to w interesie publicznym. Do zadań Centrum należy ponadto bezpośrednie wspieranie Komisji Doradczej w jej pracach, utrzymywanie wielojęzycznych, publicznie dostępnych baz danych dotyczących obszarów objętych kompetencjami Centrum oraz podejmowanie działań w zakresie dalszego kształcenia i dokształcania, kontaktów z mediami i opinią publiczną, prowadzeniem dokumentacji i wydawaniem opracowań naukowych. Warto zauważyć, że ogólnym celem Fundacji – zgodnie z § 2 jej Statutu – jest „wspieranie sztuki i kultury, nauki i badań odnośnie do strat w dziedzinie dóbr kultury oraz związane z tym wspieranie wymiany międzynarodowej, tolerancji i idei porozumienia między narodami”. Obok spraw związanych z dobrami kultury zagrabionymi w ramach prześladowań w czasach narodowego socjalizmu, działalność nowej instytucji obejmuje zatem także sprawy dóbr kultury przemieszczonych lub zagubionych w następstwie drugiej wojny światowej. W odniesieniu do tych pierwszych w Statucie zapisano, że „Fundacja opowiada się za sprawiedliwymi i uczciwymi rozwiązaniami w sprawach dotyczących dóbr kultury odebranych w ramach narodowosocjalistycznych prześladowań” (§ 2 ust. 2)⁶⁹.

⁶⁸ *Schwabinger Kunstfund*, strona internetowa *Lost Art* – Koordinierungsstelle Magdeburg, <http://www.lostart.de/Webs/DE/Datenbank/KunstfundMuenchen.html;jsessionid=A0FCAB63AEEBE9C3D30DED6C14995E71.m1> (02.01.2015).

⁶⁹ *Rückgabe NS-verfolgungsbedingt entzogener Kulturgüter*, strona internetowa Bundesregierung, http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/BeauftragteFuerKulturundMedien/kultur/rueckfuehrung_ns_raubkunst/_node.html (27.12.2014); *Suche nach NS-Raubkunst. Deutsches Zentrum Kulturgutverluste*, strona internetowa Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2014/12/2014-12-17-deutsches-zentrum-kulturgutverluste.html?nn=444460> (03.01.2015).

PODSUMOWANIE

Bezpośrednim i niezmiernie istotnym impulsem dla nowej polityki restytucyjnej państwa niemieckiego i podejmowanych w jej ramach działań była Konferencja Waszyngtońska w 1998 r. i przyjęte podczas niej Zasady dotyczące dzieł sztuki skonfiskowanych przez nazistów. Początkowe tempo wdrażania nowych zasad pozostawiało wiele do życzenia, a świadomość skali wyzwań była niska i rosła stopniowo, co odzwierciedlają umowy kolejnych koalicji rządowych. Rzeczywistość, która przyniosła zaskakujące i trudne sprawy restytucyjne, wymusiła jednak przyspieszenie działań organizacyjnych i finansowych na poziomie przede wszystkim Federacji. Przytoczone dane liczbowe pokazują, jaki ogrom pracy dotąd wykonano, ale także, jakie są potrzeby i zadania w zakresie badań proweniencyjnych, które są warunkiem wstępnym i koniecznym każdej restytucji obecnie, gdyż po upływie siedemdziesięciu lat od zakończenia drugiej wojny światowej nie ma przypadków jasnych i prostych. Przed instytucjami kultury i naukowcami jest jeszcze wiele lat pracy, nim osiągną zamierzone cele. Stosunkowo szybko natomiast udało się zmienić nastawienie społeczeństwa niemieckiego do nowej polityki restytucyjnej państwa. Jak zauważyła Sabine Rudolph, badaczka zagadnienia restytucji dzieł sztuki należących wcześniej do Żydów, w pierwszych latach po przyjęciu i wdrożeniu do praktyki narodowej Zasad Waszyngtońskich niemal wszystkim przypadkom restytucji dzieła sztuki o dużym znaczeniu towarzyszyły ostre spory polityków, urzędników, przedstawicieli mediów i zwykłych obywateli⁷⁰. Teraz społeczeństwo niemieckie wręcz oczekuje od polityków i urzędników niezwłocznego i skutecznego wdrażania nowej polityki, przemierzyło bowiem drogę od podawania w wątpliwość jej założeń do ich pełnej akceptacji, czego dowodzą – skrajnie odmiennie opisywane i oceniane – sprawy obrazów „Scena z berlińskiej ulicy” Kirchnera i „Plac Paryski w Berlinie” Kokoschki. O cel nowej polityki restytucyjnej państwa upominają się media, które jeszcze przed kilkoma laty swoimi publikacjami nierzadko potęgowały atmosferę niechęci wobec zwrotu prawowitym właścicielom dóbr kultury zrabowanych ich przodkom w ramach nazistowskich prześladowań.

Nie można zaprzeczyć, że w dotychczasowej nowej praktyce restytucyjnej RFN odnotowano liczne problemy, takie jak: niechęć do rozstania się z dziełami i opieszałość w działaniu niektórych muzeów publicznych, utrata przez naukowców z pola widzenia wskazanego w Waszyngtonie podstawowego celu badań proweniencyjnych, czyli pomocy poszukującym swej własności rodzinom okradzionych i zamordowanych ofiar narodowego socjalizmu, niedostatek lub niska jakość badań proweniencyjnych w niektórych muzeach z powodu – jak twierdzą ich przełożeni, a co nie jest już prawdą – braku czasu, personelu i pieniędzy, rzeczywista niewystarczająca wiedza tych instytucji na temat możliwości instytucjonalnych i finansowych, jakie stworzyła Federacja razem z niższymi szczeblami decyzyjnymi, obserwowany jeszcze niekiedy brak przejrzystości, spowodowany odmową dostępu do dokumentów (mających wszakże prywatny charakter, jak w przypadku tych należących do Corneliusa

⁷⁰ S. Rudolph, *Das Recht kennt einen Anspruch auf Rückgabe*, „Die Zeit” 09.11.2006, s. 64.

Gurlitta), nadmierna liczba ośrodków podejmujących decyzje i dokonujących interpretacji wyników badań i przepisów prawa. Jak jednak słusznie stwierdzono, po szesnastu latach od przyjęcia Deklaracji Waszyngtońskiej „niemiecki bilans w sprawach związanych z dziełami sztuki zrabowanymi przez nazistów wypada wyraźnie bardziej pozytywnie niż jeszcze przed kilkoma laty”⁷¹. Większości, jeśli nie wszystkim z wymienionych problemów, może zaradzić nowe Niemieckie Centrum ds. Utraconych Dóbr Kultury, o ile będzie sprawnie i skutecznie realizować postawione przed nim cele pod przewodnictwem osoby lub osób cieszących się powszechnym autorytetem. Nie ulega natomiast wątpliwości, że Zasady Waszyngtońskie zapoczątkowały nowy rozdział w polityce restytucyjnej RFN i świadomości jej obywateli w tym zakresie, co należy uznać za wielki sukces w kategoriach historycznych i moralnych.

Dr hab. Izabela Wróbel, prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego na Wydziale Prawa i Administracji UZ (I.Wrobel@wpa.uz.zgora.pl)

Słowa kluczowe: restytucja dóbr kultury zrabowanych ofiarom narodowego socjalizmu, waszyngtońskie zasady dotyczące dzieł sztuki skonfiskowanych przez nazistów, polityka i praktyka restytucyjna RFN, restytucja obrazu Kirchnera, restytucja kolekcji Sachsa, znalezisko ze Schwabing

Keywords: restitution of cultural goods stolen from the victims of National Socialism, Washington principles on Nazi-confiscated art, German restitution policy and practice, restitution of Kirchner's painting, restitution of the Sachs collection, Schwabing art discovery

ABSTRACT

The article presents the most important political, legal, organizational and financial measures taken at all levels of the German state since the end of the twentieth century in order to intensify provenance research regarding cultural goods that are currently held by the German public institutions, but also citizens, businesses and other private entities. The particular aim of this research is to identify cultural goods stolen by the Nazis from their rightful owners. The author describes the recent endeavours in this regard for which the immediate impulse was the so-called Schwabing (Munich) art discovery. The article also discusses the most famous cases of restitution in recent years and their evaluation in Germany, as examples of the implementation of the new state restitution policy and also as yardsticks of changes in public attitudes to this issue.

⁷¹ S. Koldchoff, *Stiftung zur Raubkunstauflklärung: Wann gibt es endlich Resultate?*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 09.10.2014, <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/kunst/stiftung-zur-raubkunstauflklaerung-wann-gibt-es-endlich-resultate-13194854.html> (03.01.2015).